

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.

N<sup>o</sup> 111.

Jutro, Śgo Witalisa' M.

Dnia 15 (27) Kwietnia. — Rok 1853.

Ponieważ uroczystość ZMARTWYCHWSTANIA ZBAWCY świata CHRYSZTUSA PANA, w roku bieżącym wedle obrządku Kościoła Wschodniego, przypada dopiero w przyszłą (d. 1 Maja) Niedzielę; przeto z tej okoliczności, w Kościele Parafjalnym XX. *Bazylianów* tutejszych, jutro, po rannem z Summą Śgo BAZYLEGO W. Nabożeństwie, o godz. 7ej wieczorem, śpiewanemi będą dwanaście Ewangelji Świętych o Męce SYNA BOŻEGO. Zaiste! piękne i okazałe to Nabożeństwo, o tyle każdo-rocznie zwoluje tu pobożnych zawsze Chrześcijan naszych, o ile ta szczupła lecz ozdobna Świątynia BOŻA, pomieścić ich zdoła. Nadmieniamy zarazem, iż jak w Kościołach *Łacińskich*, tak również i tu przy Grobie chwilowo zmarłego za rodzaj ludzki CHRYSZTUSA, raczą się łaskawie zająć kwestowaniem szanowne Damy, W. Marja *Kobyłańska*, z Synowicą swoją W. *Kamillą Klodnicką*; tak zaś w *Wielki Piątek* wieczorem, jak również w *Niedzielę Wielkiejnocy* podczas Summy, kazać będzie W. JX. *Maxymiljan Malopolski* Dominikan. Rezurekacja tej Uroczystości, odbędzie się w Sobotę o godz. 8 wieczorem; na którą XX. *Bazylijanie* wierzących w CHRYSZTUSA, zapraszają.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śej ANNY kl: I, Radcę Tajnego Mikołaja *Wiorogórskiego*, Kontrolera Jeneralnego Prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej Królestwa.

Juljan *Chamski* urodzony w r. 1819 w Gubernji *Płockiej*, następnie po śmierci Ojca w Xięztwie *Poznańskim* do swej Ciotki na wychowanie oddany, za przyjęty udział w r. 1846 w bandzie zbrojnej w *Prusach*, za wygnańca z kraju jest uznanym, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł. Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazywanych.

Do poboru opłat z dwóch mostów razem na rzece *Ochni*, w dobrach *Łęki*, w Powiecie *Gostyńskim*, Gubernji *Warszawskiej* położonych, ma być nadana jedna taryfa kl: IV, Postanowieniem NAMIESTNIKA Królewskiego, z dnia 5 Sierpnia 1817 r. przepisana.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał Chajmę *Tynkler*, lat 18 liczącego, terminatora farbiarskiego, z pod Nru 1814 zbiegłego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art: 340 i 341, Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd *żeglugi parowej* ma zaszczyt zawiadomić Panów Kupców i Komissantów, zamierzających sprowadzać towary na gabarach z *Gdańska* do *Warszawy*, lub innych miejsc położonych nad *Wisłą*, iż u Pana

Otto W. *Rosenmajera* w *Gdańsku* obranego przez Zarząd Agentem frachtowym, w miejsce ś. p. *Piltza*, znajduje się xięga sznurowa, liczbowana i parafowana, do której każdy Komissant lub Kupiec tamtejszy, zapisywać będzie kolejno, z oznaczeniem daty, obstalunek na transport towarów mających się spławić gabarami, z wymienieniem ile gabar lub jaką część jednej gabary w przybliżeniu potrzebować będzie. Pan *Rosenmajer*, równie jak Kontrollerowie pociągów, ma sobie poleconem, ścisłe przestrzeganie kolei i zachowanie pierwszeństwa tym, którzy wcześniej żądanie swe w xiędze wyżej wzmiankowanej, objawią. Pan *Rosenmajer* otrzymywać będzie regularnie wiadomość z *Warszawy* i *Toruń*a o ilości gabar i holowników wyprowadzonych do *Gdańska*, aby mógł w każdym czasie interesentom stosownych udzielić objaśnień. Panowie Kupcy i Komissanci tutejsi mający chęć wejść w stosunki z *Żegluga parową* pod względem frachtów powrotnych, raczą się porozumieć ze swemi korrespondentami w *Gdańsku* i odpowiednie niniejszemu obwieszczeniu wydać im instrukcje.

Oprócz dogodności jaką statki parowe passażerskie przynoszą używającym podróży po *Wiśle*, i biedni zyskują; jedna bowiem z szanownych Opiekunek Towarzystwa Dobroczyńności, złożyła na statku parowym *Płock*, puszkę na biednych, w którą w podróży z *Warszawy* do *Włocławka* i na powrót, zebrano summę rs. 4 kop. 91. Summa ta do Kassy Towarzystwa na korzyść Sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, wniesioną została.

Dozór *Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego* w *Warszawie*. Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do *Szkół Elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowego* w *Warszawie*, na półroczce drugie roku szkolnego 1852/3, rozpocznie się w każdej respective szkole z dniem 19 Kwietnia (1 Maja), i trwać będzie codziennie od godziny 9tej z rana do 12tej w południe, aż do dnia 24 Kwietnia (6 Maja), w którym to dniu regularny wykład nauk rozpoczętym zostanie. Nadmieniam się przytem, iż od zapisujących się, żadna opłata ani przygotowanie nauki nie są wymagane. Chcący więc uczęszczać do rzeczonych *Szkół*, winni się zgłosić w oznaczonym czasie, a to wraz z rodzicami lub opiekunami, którzy za dozór domowy i regularne uczęszczanie, ręczyć są obowiązani. — Prezes, *Mathias Rosen*. Nadzorca, *J. Elsenberg*.

JW. Biskup *Rodopolitański*, powrócił z *Guzowa*.

Wczoraj o godz. 10 rano w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, pobłogostawiony został związek małżeński przez W. JX. *Józefa Wyszynskiego*, zawarty przez W. *Ferdynanda Buszek*, Nadleśnego w dobrach Hr: *Mau-*



rycego *Potockiego*, z Panną *Eleonorą Repką*, artystką opery Teatru Wielkiego. Na obrzędzie tym, oprócz znakomitych osób, i przełożonych Nowo-zameżnej, uczestniczyli Koledzy i Przyjaciele nowo-żeńców. W czasie błogosławienia aktu, Artyści opery, wykonali *VENI-CREATOR (Sandtmana)*. Dla ponowienia swych życzeń, całe grono godowe udało się do gmachu *Resursy Kupieckiej*, i tam spełniono serdeczne wiwaty za pomyślność i szczęście Nowo-zameżnej pary.

Wczoraj o godzinie 10ej rano, znowu w Kościele *XX. Kapucynów*, rozległy się żałobne pieńia, i w obec napełniających ten Przybytek *PANŃSKI*, tak Rodziny jako i Przyjaciół zmarłej, ś. p. *Heleny z Orsettley Rulikowskiej*, odprawione zostało za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo, przez *JW. JX. Prałata Dekerta*, Archi-Dyakona Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*. Wymowne usta Ojca *Anicetego*, z Zakonu *XX. Kapucynów*, skreśliły w krótkości te cnoty i przymioty duszy, jakimi szanowana i wielbiona od wszystkich, jaśniała ś. p. *Helena*. Nie jedna też łza poczynając od Męża, aż do Przyjaciela, popłynęła z oczu dla uczczenia pamięci, zbyt wczesnie bo w 26ym roku życia swego zgastęj ś. p. *Heleny*. Słusznie zaiste wyrzekł czcigodny mówca, że skon ś. p. *Heleny* spowodował żal powszechny. Uczuł go nawet kmiołek jej włości, bo gdy w Niedzielę, miejscowy Kapłan objawił gromadzie zebranej w Kościele, tę bolesną i ciężką dla wszystkich stratę, uroczyste milczenie poprzedziło łzy, które po zgorzałych popłynęły licach, otarte będąc prostą siermięgą. Jest to bez wątpienia jeden z najpiękniejszych holdów i uwielbień oddanych dla zmarłej *Heleny*. W czasie żałobnego Nabożeństwa, Artyści tutejsi pod kierunkiem Dyrektora Opery *Ig: Dobrzyńskiego*, wykonali pełne wzniostych uczuć *Requiem (J. Kozłowskiego)*, a wykonanie to, odpowiedziało w zupełności pięknościom dzieła. Po raz to już ostatni wczoraj, zwłoki Jej gościły w murach *Warszawy*, bo po skończonem Nabożeństwie, przystąpiono do odprowadzenia ich do rogatek miasta. Kondukt żałobny składał się z wszystkich prawie tutejszych Zakonów i Zgromadzeń Duchownych, które poprzedzały Exportującego *JW. JX. Prałata Dekerta*. Licznym także był orszak towarzyszący obrzędowi smutnemu, który nieodstępował zwłok aż do rogatek *Moskiewskich*, postępując ulicami: *Miodową, Senatorską*, placem około *Zygmunta, Nowym-Zjazdem*, aż do mostu. Przy moście, miejsce *JW. JX. Prałata Dekerta*, zajął *W. JX. August Sieklucki*, i exportował zwłoki do samych rogatek przez *Pragę*. Tam zdjęto trumnę z karawanu, i przełożono ją do urządzonego w tym celu wagonu, który puścił się w drogę, unosząc z sobą szczere westchnienie obecnych i życzenie zamknięte w tych słowach: spokój duszy zacnej i cnotliwej *Heleny!*

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, żałobny orszak odprowadził zwłoki ś. p. *Marji-Ludwiki-Heleny Hrabianki Kieckiej*, z domu przy rogu ulicy *Królewskiej i Saskiego Placu*, do Kościoła *XX. Kapucynów*, gdzie na wspianym katafalku złożone zostały. Exportował *W. JX. Dorobis*, Wizytator Zgromadzenia *XX. Missjonarzy*, poprzedzony konwentami Duchownymi.

Dziś o godzinie 4ej z południa, nastąpi wyprowadzenie zwłok ś. p. *Pawła Fanty*, b. Urzędnika Magistratu miasta *Warszawy*, z Kaplicy przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo *JANA*, na smętarz *Powązkowski*. Jutro zaś w Kościele *XX. Augustjanów*, o godzinie 10ej rano, odprawione będzie za spokój duszy jego, Nabożeństwo żałobne. Ś. p. *Paweł Fant*, rozstał się z tym światem, opatrzony *ŚŚ. SAKRAMENTAMI*, dnia wczorajszego, mając lat 65.

Jutro o godz: 9 z rana, w Kościele *XX. Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, jako w 4tą rocznicę śmierci, za duszę ś. p. *Salomei Lipińskiej*; na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 11 rano, w Kościele *XX. Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. *Antoniego Radziszewskiego*; na które, Rodzice, Bracia i Siostry zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

(A. n.) D. 11 b. m. odbył się we wsi *Wojcinie w Opatczyńskim*, obrzęd żałobny pogrzebania zwłok ś. p. *Katarzyny z Winklerów Królikowskiej*, zmarłej d. 8 t. m., w domu Zięcia swego *W. Wojciecha Więckowskiego*, Dziedzica *Wojcina i Jastrzebia*, którego pięciorga dzieci, była prawdziwą matką, w zastępstwie swej córki już od 3ch lat zmarłej. Smutnem to bowiem było jej przeznaczeniem, po życiu wielu nieszczęściami wypróbowanem, na schyłku dni swoich, oplakiwać stratę 2ch miłych córek, gdyż przed kilku jeszcze laty, pochowała i drugą córkę, żonę *W. Fran: Więckowskiego*, które obie już ją poprzedziły, wraz z kilkoro Wnukami, do Kaplicy na smętarzu w *Sulejowie*, dokąd i samej ś. p. zmarłej zwłoki przez Familję i licznych Przyjaciół, zostały odprowadzone. Dwóch zięciów, dwóch wnuków i dwóch najbliższych Krewnych zmarłej, odniosło ją na swych ramionach, na miejsce tego spoczynku, między te dwie córki, których skon aż do ostatniej chwili z taką boleścią oplakiwała. Uczucie tylko religijne i pobożność prawdziwa, łagodziły to złamanie serca, i przykład dawały tej Chrześcijańskiej duszy, która umie krzyż swój nosić; to też zbudowaniem prawdziwem była dla wszystkich co ją znali. Pochodziła ona przez matkę z sławnego domu w dziejach naszych *Duninów Brzezińskich* na *Skrzynie*, których familijne dobra *Jastrzab*, też przez nią teraz przeszły w imię zięcia jej *Wojciecha Więckowskiego*, którego dzieciom również jak dzieciom po *Franciszku*, pamiętka po tak godnej i przykądnej babce, niech by była aniołem opiekuńczym, w drodze przyszłego żywota, jak nią zmarła była w rzeczy samej i za życia. Spokój jej duszy! \*\*\*

W dniu 14 b. m., umarł w *Żytomierzu*, przeżywszy lat 68, ś. p. *Maxymiljan Jakubowicz*, Radaa Stanu, Profesor Emeryt języków łacińskiego i greckiego, oraz literatury starożytnych narodów, w kilku szkołach, a między innymi w *Warszawie*, w Liceum *Krzemieńskim*, i Uniwersytetach Śgo *WŁODZIMIERZA* i *CESARSKIM* w *Moskwie*; autor znanych gramatyk *polskiej i łacińskiej*. Pogrzeb tego uczonego Męża, uczcił osobistą celebrą *JW. JX. Jędrz Borowski*, Biskup *Łucko-Żytomierski*.



*Evangelicko-Augsburgski* śmętarz tutejszy, przyozdobiony został w tych czasach pomnikiem świadczącym o czułej troskliwości Gminy tego wyznania o pamięć swoich współ-wyznawców. Dwa lata temu właśnie, pieczary wspólne tego śmętarza dla grożącej starością budowy, rozebrane i zamknięte zostały; część zwłok przez rodziny zmarłych zażądana, do innych grobów przeniesiono, reszta w miejscu pozostała. Ku pamięci więc tych ostatnich, stanął piękny i znacznej wielkości pomnik z kamienia ciosowego, złożony z sarkofagu w stylu starożytnym, uwieńczonego KRZYŻEM Śtym z wyobrażeniem ZBAWICIELA świata. Stosowne napisy umieszczone zostały na sarkofagu; dedykacyjnuy brzmi w tych słowach:

Pomnik ten poświęca Parafia *Evangelicko-Augsburgska* ku uczczeniu pamięci zmarłych, spoczywających w dawnych pieczarach wspólnych śmętarza tutejszego, zamkniętych dnia 13 Marca 1851 r.

Prócz tego umieszczono na dwóch bokach sarkofagu, tafle marmurowe z dawnych pieczar wyjęte, ku pamięci Piotra *Teppera* i Dawida *Lotticha*, znanych Obywateli miasta *Warszawy*.

Już oddawna dawał się czuć brak przewodnika, do prędkiego powzięcia wiadomości, gdzie szukać należy przepisów sądowych i administracyjnych po *Dziennikach Praw rozproszonych*. Potrzebie tej niezaradka skorowidz w 1839 r. wyszły, tylko XXI tomów *Dziennika Praw Kr. Pol.* obejmujący; dla tego też w r. b. wydzie wypracowany przez Urzędników sądowych Skorowidz *dzienników Praw Xięstwa Warszawskiego* i *Królestwa Polskiego* do tomu XIV włącznie. Przedpłatę na to dziełko tylko kopiejek 75 wynosząca, przyjmują w *Warszawie* xiegarnie: PP. *Senewalda* i *Natanson*a, a na prowincji xiegarnie miejscowe i uproszone osoby.

»J.W. Radca Tajny *Czetyrkin*, Inspektor Główny Służby Zdrowia w *Królestwie Polskiem*, wśród swoich ważnych i wieloskładnych zatrudnień, nie opuszczając z widoku dobra ogólnego, szczególniej zwraca swoją uwagę na ulepszenie i zakwitnienie każdej gałęzi powierzonej kierunkowi Jego. I w r. b. dla dobra Zakładu wód mineralnych w *Ciechocinku*, uznał za potrzebę, aby był przy tymże zakładzie jeszcze drugi Lekarz, któryby przyjął obowiązek, przez cały czas kuracyjnuy, zamieszkując nieodstępnie w *Ciechocinku*, udzielania rad pobierającym tamże kuracją, w ogólności, czuwać wspólnie z miejscowym Zarządem wspomnianego zakładu i dotychczasowym Lekarzem, nad policją lekarską. Do wypełnienia tego obowiązku, odebrałem od J.W. Radcy Tajnego *Czetyrkin*a, w tym względzie upoważnienie. Będąc już w 1850 roku w *Ciechocinku*, miałem sposobność czynić spostrzeżenia nad działaniami uzdrawiającemi wód stonych w różnych chorobach, zaś w r. b. przystępując do wypełnienia poleconego mi obowiązku, zwracać będę szczególną uwagę na piersiowe cierpienia, osobliwie pochodzące z przyczynny skroflicznej. Każdy chory, przed początkiem kuracji, podlega ścisłemu *examinowi* (*auscultatio et percussio*) swoich organów piersiowych. Na zasadzie tych racjonalnych

prawideł, rozpocznie się wtenczas tylko kuracja. Chorzy będą pić przez pewny czas serwatkę, potem albo *Obersalzbrunn*, albo *Kesselbrunn*, albo *Solanke*, przechodząc się z rana i po południu na łożniach, wciągając tak skuteczne i działające parowanie, składających części solanki, dla swoich cierpień. Po skończeniu wewnętrznego leczenia, jeżeli będzie wymagał potrzeba, podług spostrzeżeń, chorzy będą brać słone kąpiele. Obszerniej o tem wyjaśniono w *Krótkich Przepisach używania stonych wód Ciechocińskich*, p. 7—12. Leczenie innych chorób (p. 31—32 tegoż dziełka), w których od czasu do czasu wody *Ciechocińskie* nabierają coraz większe znaczenie i znakomitość, będzie się kontynuować swoim porządkiem.”—P. *Schütz*.

Z okoliczności zbliżającej się pory, w której zwykle mieszkający miasta, przenoszą się na wieś dla odetchnienia świeżem powietrzem, nadmieniamy, że do przyjemnych okolic *Warszawy*, w których urządzone są mieszkania letnie, należy i *Ruda*, P. *Mintera* w *Marymoncie*, poniżej *Kaskady*. Mieszkania mające bezpośrednie wejście do ogrodu, umajone cienistemi altanami, o 3, 4, 5, lub 6 pokojach, z kuchniami, a w razie potrzeby z stajnią i wozownią, lub też oddzielne domki, dogodne łazienki w przyległym obszernym stawie, przejażdżki po tymże w zgrabnych łódkach, bliskie spaceru w lasku *Marymonckim* na *Bielany* i do *Młocin*, mała nareszcie odległość od rogatek, są zaletami tego miejsca. O wszelkich szczegółach co do najmu tych mieszkań, udzieli w każdym razie wiadomość uprzejmy Rządca miejscowych zakładów fabrycznych, P. *Hartman*.

Nasz produkt *cynk*, ciągle nowe w dziedzinie przemysłowości zastosowania znajduje. Jeden z fabrykantów w *Anglii*, wymyślił robić z niego domy, które do *Kalifornii* posyła. Zwyczajne wymiary takich domów, są 21 stóp długości, a 15 szerokości. Składają się z desek *cynkowych* od 8 stóp wysokości a 3 szerokości, które osadzają się w ramach z drzewa, i spajają z sobą za pomocą szrub i antab. Takie domy mają zazwyczaj, z przodu jeden wielki pokój, służący za salon lub kram; z tyłu dwa pokoje, jeden od 15 stóp na 10, drugi od 10 na 6 lub 7. Wszystko to dobrze oknami oświetlone. Dach ma 12 stóp wysokości. Zewnątrz dom przedstawia gładką metalową powierzchnię, wewnątrz wyłożony jest drzewem i wyklejony obicem papierowym.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem *XX. Reformatorów*, i rs. 1 dla ociemniałej Wdowy E. S. w domu *XX. Misjonarzy*, na intencję słabej osoby, aby westchnęła do BOGA, ażeby rozpoczęta kuracja, szczęśliwie skutkowałą.— Od G. kop. 30 i paczkę szarpi, dla Kaleki na *Lesznie*.— Za zwrócone na żądanie *holeczyki*, a na pamiątkę Chrztu ofiarowane, złożylem w teje Redakcji rs. 3, jako wartość onych, dla domu Starców Gminy *Evangelickiej*. K... W...e.— Zebrane za czytanie *Illustration* rs. 1 kop. 29 od S. C.; oraz zebrane przy śniadaniu u Pana H. przy ulicy *Długiej* rs. 7, złożono w teje Redakcji dla matki *trojaczek* w hotelu *Podlaskim*.— Zaś od D. O. rs. 1, dla



ociemniałego od lat 10ciu Józefa Za: przy ulicy *Ogrodowej* pod Nr 832.

Na tegorocznych wieczorach muzycznych w Resursie *Lubelskiej*, kilkakrotnie występowali dwaj młodzi artyści: Marcin i Felix *Fabiańscy*, ten *skrzypek*, tamten *fortepjanista*. Niepospolitej gry obydwóch, a szczególnie wykonania: Wielkiego koncertu *Vieutemps'a*, Fantazji na motywa z *Lucji* Apolinarego *Kątskiego*, i Kaskady tegoż, przez *Felię*; tudzież: wielkiej Fantazji na motywa *Atilla*, Antoniego *Kątskiego*, i *Caprice heroïque*, tegoż, przez *Marcina*; z prawdziwą słuchano przyjemnością, i tem więcej się grą ich zachwycano, że te rodzime talenta, bez żadnego prawie mistrza, własnej tylko pracy i zamiłowaniu sztuki, postęp swój winny. W *Końskowoli* bowiem było ich *konserwatorjum*. Tam pod kierunkiem Ojca swego, kapelmistrza owej stynnej, przed kilku jeszcze laty, w kraju naszym orkiestry, a przez prawdziwego miłośnika muzyki, ś. p. X. *Bischa*, z takim nakładem utrzymywanej, pierwsze natem polu stawiali kroki. Ileż to podobnych talentów żyje w ukryciu i zapomnieniu, bez powszedniego nie raz chleba! Obecnie *Fabiańscy* udają się do Gubernji *Wołyńskiej*, gdzie obowiązki Nauczycieli muzyki przyjąć mają.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał nowości na sam fortepjan: *Burgmüller: le Père Gailard*; kop: 75. *Goria: Prima seria*; kop: 52 $\frac{1}{2}$ . Tegoż: *Alagrezza Etude*; kop: 75. Tegoż: *Chanson Maurisque*; kop: 75. *Herz: Marche des Bardes*; kop: 45. *Mayer: Nocturne sentimental*; kop: 75. *Strauss: Indra-Quadrille*; kop: 30. Tegoż: *Sataniella-Quadrille*; kop: 30.

Kto chce robić doświadczenia ze *stolami*, które.... jak mur stoją.... ale potrawy na nich się *obracają*, kto chce znowu aby mu się stoły *kręciły* za pomocą dobrego *piwa bawarskiego*, kto chce nakoniec aby wszystko *wirowało* za pośrednictwem tegoż *bawara* i doskonałej muzyki Pana *Rajczaka*, niechże wstąpi dziś do Restauracji P. *Laszkiewicza*, pod *Złotą Gruszką*, a jesteśmy pewni, że tak kompanja *Rajczaka*, jako i wyborne *piwo* rozwiążą kwestję *fenomenalnych* wirów *magnetycznych*.

Zyczeniem jest *Dam*, które z wiosennymi strojami niecierpliwie oczekują na pogodę, aby *Astronomowie* chcieli podać *memorandum* do *Słońca*, jako w bliższych z niem stosunkach zostający, iżby dłużej promieni swoich dla *Ziemi* nieoszczędzało.

Na zapytanie zkąd nowy krój rajtroków-tuzurkowych, nazwany został *markietką*, odpowiadamy, że strój ten używany na spacery piesze i konne, oraz na wyścigi, od słynnych wyścigów *angielskich*, w *Newmarket* (w *Anglii*), nazwę swoją dostał.

Podając się natchnieniu, młoda *Deotima*, pomnożyła swe wieszce twory, nową improwizacją o *ptakach*, której onegdaj, wszyscy obecni w domu jej szanownych Rodziców, oddali powszechny poklask.

Sądząc po pianie, jaka przez cały dzień wczoraj pokrywała *Wisłę*, należało wnieść, że przybór wody ciągle się zwiększał. Tak też było w istocie, czego dowo-

dem, iż dziś rano stan wody pod *Warszawą* stóp 13 cali 3.

W *Petersburgu* wyszła z druku: *Ostrogi*, polkamazurka, kompozycji *Modzelewskiego*.

Wczoraj z rana, statek parowy *Wisła*, odpłynął do *Zawichostu*, po gabary ładowne.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjaty*, dają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15, dają rs. 14 kop: 97 $\frac{1}{2}$ ; wartość kuponu kop: 20 $\frac{2}{3}$ .

*Ignacy Sulkowski*, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 2323 przy ulicy *Dzikiej*, obok Biura Głównej Kasy Oszczędności.

Pan *Jakób Lubowski*, artysta muzyczny, wyjechał do *Krakowa*.

Bracia *Wieniawscy*, spodziewani są w końcu m. b., we *Lwowie*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Vallési* 3 kroć, oraz PP. *Matuszyński* i *Ciaffei* po 2-kroć; po *Divertissement Uroczystość róż*, Wszyscy.

We *Czwartek*, *Piątek* i *Sobotę*, (jako w dni *Wielko-tygodniowe*, według dawnego kalendarza), widowisk w obu Teatrach nie będzie.

Z wiosną w *Kijowie*, najwięcej cierpi część miasta, tak zwana *Plaska*. Ona bowiem najbardziej podlega wylewowi *Dniepra*, jako leżąca niżej od *Padolskiej*, i okrażona błotami i topielami, niewysychającymi nawet i w lecie. Tego roku więc woda zatopiła na niej 50 domów po d. 10 (22) Marca. Od Lutego po d. 10 (22) Marca, woda na *Dnieprze* wzniosła się do 2 arszynów i 6 werszków.

AMERYKA. — Rząd *Stanów Zjednoczonych* urzędownie zaprzeczył pogłosce, że wyprawa do *Japonji* odwołaną została. — W *Mexyku*, *Santanna* został wybrany Prezydentem; zamierza on wejść w ważne układy z *Hiszpanją*. — Do *Kuby* znowu sprowadzono kilkuset niewolników z *Afryki*. — Spory o *St. Juan de Nicaragua*, bliżkie są załatwienia. (Neue Pr: Ztg).

ANGLJA. — Budżet P. *Gladstone* nader dobre zyskał przyjęcie, opozycja jednak w Izbie mocno przeciw niemu powstawać zamierza; gabinet postanowił podobno Izbę rozwiązać, gdyby cały ów budżet bez zmiany zatwierdzonym nie został. Dzisiejsze projekta finansowe P. *Gladstone*, porównywały z wielką reformą Sir R. *Peel* w r. 1846 dokonaną. — Z *Irlandji* donoszą, że na skutek wychodźstwa, zmniejszyła się bardzo ludność w tamiecznych domach zarobkowych; łatwo bowiem znaleźć zajęcie czy to w polu czy w fabryce. Kobiety w domach zarobkowych zajmują się tkaniem muslinów, dotąd zarzuconem, bo niezyskownem; zarabiają jednak ledwo po 2 lub 3 szylingi tygodniowo. — W *Manchester* urządzają bazar, z którego dochód obróć na kosztą agitacji dla uzyskania niskiego i jednakowego porto od listów do osad przesyłanych. — W tej chwili w *Anglii* istnieje 160 stowarzyszeń kobiet, dla popierania powszechnego pokoju; wszystkie te kluby pozakładał P.



*Elihu Burrit.* — Dzienniki prostują podania dawniejsze o majątku *Rotszyldów*; posiadają oni w papierach rozmaitych krajów, w akcjach mnóstwa przedsięwzięć, przeszło 300 mil: fr.; w dobrach nieruchomościach do 100 miljo: fr.; a w summach w własnych i cudzych bankach na każdy rozkaz gotowych, około 100 miljo: fr.; słowem, majątek *Rotszyldów* ocenić można na 500 milionów franków; za pomocą zaś kredytu, dwa razy większą summą rozporządzać mogą. — Spożycie herbaty w *Anglii*, w ostatnich sześciu latach powiększyło się od 57 do 65 milionów funtów. — Na wybrzeżu wyspy *Stej Łucji* (jednej z *Antyl*), znaleziono pokłady złota. Złoto znaleziono także w bliskości zatoki *Podkowy* w *Stanach Zjedno.* (Neue Pr: Ztg. — J. de S. Pet.).

AUSTRIA. — Cesarz własnoręcznie oddał Hr: *Rechberg*, udającemu się do *Włoch*, instrukcje, dotyczące tych prowincji, oraz układów z *Sardynją* i *Szwajcaryją*. — Feldzeugm: Hra: *Schlick*, przybył do *Tryestu*. — Około *Kronstadt* w *Siedmiogrodzie*, miano znaleźć bogate pokłady złota. — Z *Komorna* donoszą o wielkim tamże wylewie rzek. — Konsumpcja tytoniu w *Austrji* tak wzrasta, że administracja musi daleko znaczniejsze jak zwykle robić zakupy. — Arcybiskupstwo *Agram* otrzymało tytuł *Kroacko-Slawońskiej Metropolii*; do tej należą *Kościół w Bośni*. — Kolej żelazne z *Pesztu* do *Szegedy* i z *Pesztu* do *Debreczynu*, mają być na jesień otwarte. — Dr *Bartynowski*, Prezes C. K. Sądu Wyższego w *Krakowie*, na własne żądanie od obowiązków Prezesa Wydziału Sądowego teoretycznej Komisji Examinacyjnej, uwolniony został; w jego miejsce mianowany jest P. *Józef Schenk*, Dr O. Pr. — Król *Neapolitański*, mianował Hr: *O'Donnell*, Komandorem Orderu *Sgo Jerzego*; a P. *Ettenreich*, Kawalerm Orderu *Franciszka Igo*. (Lloyd. — Czas).

W *Jasielskiem*, (w *Galicji*), po 3-dniowej wielkiej słońce, która wystąpieniem rzek zagrażała, w dniu 11 b. m., spadły tak ogromne śniegi, że ziemię na łokcie pokryły.

DANIA. — W dniu 21 z. m., odbyło się w *Christiansburg*, ogólne zebranie Towarzystwa Królewskiego Północnego Antykwaryjuszów. Król *Duński*, *Fryderyk VII*, sam przyzywał. (Indep: Belge).

FRANCJA. *Paryż 21 Kwietnia.* — Zrobiła tu wrażeń ogłoszona dziś w *Monitorze* nota o drogocie pomieszczeń robotników, donosząca, że rząd przeznaczył 3 miljo: fr.; te zaś mają być oddane jako zapomoga właścicielom, którzy się podejmą urządzania w swych domach zdrowych, czystych i tanich mieszkań. Utworzyła się kompanja urządzająca loteryj, z której dochód przeznaczony będzie na wybudowanie 11tu koszar dla robotników; na czele dyrekcji tej kompanji, stoi P. *de Morny*. — W *Poniedziałek* wielki bal w *Tuileries*, ostatni w tej porze; bilety rozesłano już Senatorom i deputatom. — Na wystawie tegorocznej, mnóstwo będzie portretów Cesarzowej, Cesarza i scen z wypadków po 2 *Grudnia*. — Marszałek *St. Arnaud*, jutro wraca do *Paryża*. — Malarzowi *Vauchelet*, rozkazano na 15 *Maja*, przygotować projekta alegorycznych figur, które zdobić mają karety użyte do koronacji; kiedy jednak ta uro-

czystość nastąpi nie wiadomo; mówią o niej by mówić o czemś. — Komisja budżetowa już wygotowała swe sprawozdanie, które w *Poniedziałek* przedstawione być ma. — Rada stanu zajmuje się projektami dwóch kompanji, pierwsza chce rozszerzyć zakład wód mineralnych w *Vichy*; druga zaś uzbroi kilka okrętów dla połowu wielorybów; ta druga kompanja pomiędzy opiekunów swych zaliczyła Cesarza i Cesarzowę, *Xcia Napoleona*, i inne osoby znakomite. — Podpisano konwencję pocztową pomiędzy *Francją* i *Prusami*; układy o podobną konwencję prowadzą się od lat 2 z *Austrją*; uproszczenie stosunków pocztowych z *Angliją*, także jest konieczne; porto listów bowiem wynosi franka, kiedy w *Anglii* płać one tylko 10 cent., a we *Francji* 25 c. — Cesarz zwiędzał wczoraj *Luwr*, i był bardzo zadowolony z pośpiechu w robotach, przy których bawił przeszło dwie godziny, otoczony ciągle licznym tłumem. — Znany Dr *Raspail*, który od 15 *Maja* 1848 siedzi w więzieniu, został ułaskawiony, pod warunkiem że *Francję* opuści. — Dyrekcja dróg i mostów, układa plany mające na celu połączenie rozmaitych departamentów komunikacjami wodnemi. — Kardynał *Donnet*, Arcybiskup *Bordeaux*, został mianowany Komandorem *legji honorowej*; kilku Kanoników kapituły *Paryżkiej*, zostało Kawalerami tegoż orderu. — P. *Proudhon* pracuje teraz nad dziełem o kredycie rolnym i ruchomym oraz nad projektem kolei żelaznej z *Mulhouse* do *Besançon*. — Prefekt *Lot-et Garonne*, zakazał wszelkiej gry w karty po szynkach i kawiarniach swego departamentu. — Na przedłużeniu ulicy *Rivoli*, wydano w 1851 r. 6,962,519 fr.; w r. z. 14,735,926; w tym roku Rada miejska zatwierdziła już 10 miljo: fr. kredytu na arkady i kupną dalsze grunty. — Następny fakt wskazuje najlepiej, jak wielkim jest ruch na kolejach żelaznych *Francji*; w przeciągu jednej nocy wyprawiono z *Orleanu* do *Paryża* 440 wagonów, na których pomieszczono 2,200 wołów; co tydzień z tego miasta do *Paryża* wysyłają około 5,000 wołów kolejaj. (Ind: Bel:).

*Paryż 22 Kwiet.* (d. t.). — *Monitor* ogłosił dekret ustąpienia kolei zwanej wielką centralną, kompanji, na której czele stoją PP. *de Morny*, *Mastermann*, i inni. (St: Anz:).

HISZPANJA. — Nowi Ministrowie złożyli hołd Królowej *Matee*, która ich łaskawie przyjęła; odbyli już rady pod prezydencją Królowej *Izabelli*; na tych zajmowano się kwestjami finansowemi. Gabinet nie zwołał Izb jak we *Wrześniu*; do tej pory bowiem ledwo przygotowuje konieczne projekta do prawa. — Królowa w dniu 20 b. m., udaje się do *Aranhuez*; Królowa Matka w dniu 26 b. m., odjeżdża do *Walencji*; tam czeka na nią porostatek rządowy; zapewne bowiem odbędzie przejażdżkę około brzegów *Hiszpanji*. (Preus: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Wyjechawszy z *Paryża* o 7<sup>1/2</sup> wieczorem, można stanąć w *Londynie* nazajutrz rano o 7<sup>1/2</sup>; a przesiadłszy się tamże na cug odchodzący o 9<sup>1/2</sup> rano z *Euston*, można być tegoż dnia o 10<sup>1/2</sup> wieczorem w *Irlandji*, a mianowicie w *Dublinie*. Dla tego uczyniliśmy tu tę wzmiankę, że za miesiąc, *Dublin* wyjdzie



na scenę świata, z powodu otwierającej się tamże wystawy, takiej jak była w r. z. w *Londynie. Anglicy*, którzy mieli sobie za ubliżenie zwiędzać *Irlandję*, dziś mimowolnie pełniący ciekawością, w połączeniu z cudzoziemcami wszelkich narodowości, zaleją *Dublin*, a wystawa ta wpłynie zapewne na odzyskanie *Irlandji*, tej tak pięknej krainy. — *Gibson* zrobił w *Rzymie* statwę *Wenery*, której twarzy nadał lekki kolor ciała, oczom błękit, włosom bład złoty, a delikatny brzeg barwny draperji. To wznowienie jest przedmiotem surowych krytyk. — W *Poppelsdorff* pod *Bonną*, ciekawi oglądają wielkie wyobrażenie wypukłe *Xiężyca*, przedstawiające na półkuli 18 stóp średnicy mającej, a na powierzchni 600 stóp kwadratowych, wszystkie góry i kratery widzialnej nam strony *Ziemięskiego* satelity. — Tak zwane kawiarnie w *Egipcie*, są podobnie jak wszystkie chałupy, bo domami nazwać ich nie można, po prostu z błota ulepione czworograniaste budy. Wokoło nich wewnątrz kanapy, podobnie z gliny, plecionką pokryte. W środku stoi słup, czyli prosta palma nieobrobiona, podtrzymuje sufit z chrustu i liści plecionych z trzeciną. Wysokość tej sali, prostej architektury, jest na trzy łokcie, obszerność 5 do 6 kroków w kwadrat. W rogu odedrzwi kuchnia, na niej warzą kawę. Na kanapach siedzą goście i muzykańcy w liczbie czterech, dwoje skrzypców o dwóch strunach zwanych *kemmgel*, i dwoje tamburynów. W środku koło słupa, tańczą i śpiewają dziewczęta zwane *Almee*, z mosiężnymi kastanietami, a cała scena oświetlona jednym łożowym kagankiem, który u sufitu z wielką i słuszną przed ogniem ostrożnością zawieszają zamiast pająka. Strój *Almeew* oryginalny: jedwabne w pasy szerokie spodnie, koszula cienutka przezroczysta złotem wyszwaną, na piersiach otwarta, na głowie turban złotem ozdobny, z takimiż ogromnym kutasem, szyje pokryte złotem łańcuchami, włosy w niezliczone mnóstwo małych splecione warkoczów, połyskują małemi złotemi pieniądźmi, na rękach kilka złotych bransoletek, kaftaniczki zawdżane dla formy, błyszczą od porozwieszanych w dziwnych formach cekinów... słowem, wszystko lśni się od złota... wszystko piękne, bogate, ale niestety, wszystko to jest nadzwyczaj brudne!... — Pewien utracjuszek taki zostawił zapis testamentowy: Nie mam nic, winienem wiele, resztę co zostanie, leguję ubogim. — *Mahoniowy* stolik od kart na czterech nogach u P. D., już wymawia: „*Mama, Papa!*!” i dla tego też Właściciel szuka *Bony*, do początkowych nauk, czy to *Francuzki* czy *Niemki*.

### S Z A R A D A.

*Draga* wprost, i wspaniałą *pięruszka*, to jest zawsze w parze, Lecz raz wielka, znów mała, różnie jak to bywa, *Wszystek* broni, a *trzeci* zwykle wykonywa, *Gdy wszystkim*, i *ktoś* więcej wykonać mu każe. (Zesła Szarada *Rywalki*).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Głowski Fran: Oby: z Gołocin nr 584; Jezierski Józ: Oby: z Lubotyni nr 500; Rozłowski Tom: Oby: z Brzezin nr 556; Lempiński Karol Sędz: Pokoju z Kucie nr 570; Orłowski Fran: Oby: z Górki nr 2680; Piotrowski Kazi: Oby: z Brzezin nr 556; Pruszek Tom: Oby: z Czubina nr 660; Szymańska Idalja utrzym: Magazyn Mód z Pary-

ża nr 444; Traeger Fran: Prezydent z Łodzi nr 1333; Zasięcki Dymitr Rotm: Gwardji z Paryża. — Borowski Jul: Oby: z Olechowca nr 625; Dmochowski Edw: Oby: z Przasnysza nr 614; Jakubowski Stan: Oby: z Falkowa nr 631; Lubieński Alex: Hr. z Biały nr 634; Rzętkowscy Józ: i Adam Oby: z Kamienia nr 584.

*Wyjechali*: Ciecierski Stef: Ob: do Ciechanowca; Grotowski Wł: i Gostomski Wale: Ob: do Dabia; Baron Leoprechting Fran: Poruc: Wojsk Badenisk, do Petersburga; von Laris Karol Baron, i Lubowski Jak: Art: Muzy: do Krakowa; Ostrowski Alex: Oby: do Maluzyna; Plater Idalja Hr: do Cesarstwa; Sawiczewski Zyg: Ob: do Krakowa; Tarnowski Marcia Hr: do Gub: Wołyńskiej. — Doliwa Lucjana Ob: do Zambrowa; Lazarew Piotr: Oby: do Grochowalska; Penczkowski Zyg: Oby: do Goślic; Starzyński Adolf Oby: do Łęczycy; Załuski Fel: Oby: do Grzybowa.

### DONIESIENIA.

**DOBRA** Ziemskie SYCYNA i WÓLRA SYCYŃSKA w Powiecie i Guber: Radomskiej, pod miastem Zwoleńskim leżące, są do sprzedania z wolnej ręki. Dobra te w gruntach urodzajnych ze spodem gliniastym, mają ogólnej rozległości, nielicząc kontrowersu włók nowo-polskich 144, morgów 11, przelom 155; a w tem pół ornych dworskich morgów 1036, przelom 88, łąk dworskich morgów 415, przelom 223; lasu sosnowego i innego na budowlę, opał i porządki gospodarskie morgów 1289, przelom 210; rol włościańskich morgów 1147, przelom 122; łąk włościańskich morgów 147, przelom 3; pastwiska, ogrody warzywne, ogród owocowy. Wysiewa się w nich rocznie oziminy około korcy 220, i tyleż jarzynny. Włościan osiadłych jest 83, którzy obrabiają tygodniowo dni ciągłych 103 i pieszych 83. W dobrach tych jest woda bieżąca i sadzawki, dom mieszkalny drewniany gontami kryty, o 7m pokojach, z kuchnią i piwnicą murowaną; budowle gospodarskie, mianowicie stodoły, owczarnie, obory i inne po większej części murowane, oraz domy folwarczne i włościańskie, młocarnia, dwie sieczkarnie, nadzież inwentarz żywy: w koniach, rogaciznie i owcach, wartujący przeszło 5,000 rsr. Wiadomość o tych dobrach i o warunkach ich sprzedaży, powzięć można u Meceasa Szybińskiego, w Warszawie przy ulicy Podwale, pod Nr 497b.

Niżej podpisany mam zaszczyt donieść prześwietnej Publiczności, jako do mego **HANDLU GRZEBIENI**, przy ulicy Krak.:-Przedm: N° 420, obok Poczty, nadszedł świeży transport Grzebieni w najnowszych fasonach, jako to: Szyldkretowe wyrzynane, Bawole imitacja Szyldkretu, w najlepszym gatunku, wyrzynane; oraz Grzebienie długie do czesania Bawole i Słoniowej kości; gęstych w najlepszym gatunku, dostać można za pomierną cenę; niemniej wszelkich pachnących **Mydeł** i **Perfum**, także świeżo przybyłych z zagranicy. Przyjmuje się także wszelka repara-cja i w zamian stare grzebienie. — Andrzej *Malozanow*.

Z powodu braku miejsca do ponieszczenia, jest **FORTEPJAN** mahoniowy, o 7u oktawach, świeżego fasonu, w najlepszym stanie, do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 195, na 1m piętrze.

Pod Nr 1294 przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia **LOKAL** składający się: Pierwsze piętro złożone z 7u Pokoi i Kuchni, Stajni i Wozowni, od Sgo Jana r. b.; Dwa Pokoje z Kuchnią w oficynie, z Stajnią i Wozownią do najęcia od Sgo Jana. — Pod temże Nrem, jest do sprzedania **DOROŻKA** ruska, Riszka zwana. Wiadomość u Stróża Jana.

**MIESZKANIE** Kawalerskie, elegancko umeblowane, składające się z Saloniku, Pokoju sypialnego i Przedpokoju, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Senatorskiej w domu P. Dawidsohna, do najęcia od Sgo Jana. Wiadomość w domu PP. Wizytek Nr 391, u P. Manasse, na 1m piętrze od frontu.

**SKLEP** z mieszkaniem przy ulicy Krak.:-Przedm: pod Nr 440, od Sgo Jana r. b., do najęcia. Wiadomość w handlu Fr: Choromańskiego pod tymże Numerem.

W ogrodzie pod Nr 1618 b, przy ul: Marszałkowsk: i Żurawiej, są do sprzedania w znacznej ilości **DRZEWA** Czeresniowe w koronach, kilkoletnie, w kilkunastu wyborowych gatunkach, piękne i zdrowe, po kop: 22 1/2; także Brzoskwinie, Morele, i rozmaite Drzewa fruktowe i Krzewy, po cenie przystępnej.



**OSOBA** w stanie wolnym, ma zamiar przyjąć obowiązek Wójta Gminy, ale takiej, któraby była liczną, a to w jednej z Gubernij: Płockiej, Lubelskiej lub byłej Gub: Kaliskiej. Interesent więc raczy się zgłosić lub dać stosowną wiadomość pod Nr 253, przy ulicy Freta, wprost Sto-Jerskiej, do P. Wyszynskiej, gdzie bliższą informację o niej, w każdym razie powziąć może.

Są do sprzedania dwa garnitury **MEBLI**, jeden palisandrowy, drugi mahoniowy, jako to: Krzesła, Kanapy, Fotele i Stoły, przy ulicy Długiej pod Nr 546, w dziedzińcu na prawo, na 1m piętrze.



Znany **MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO**, Onufrego **Pokorskiego**, który od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście existował, a od lat kilku przeniesiony do domu własnego przy ulicy Podwale Nro 512, polecając się względem JJWW. i WW. Dam, donosi, iż wyprzedaje się zupełnie po cenie najumarkowańszej. Przetę Właściciel ma nadzieję, że łaskawe Damy, swą obecnością zaszczyć go raczą.



Różne **FORTEPJANY** nowe i używane, są do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu Biblioteką Żaluskich zwanym, w oficynie, na 1m piętrze.

**DOBRA** Rządowe, w dobrej glebie, w Gub: Radomskiej, w Pow: Stopnickim, miłą jedną od Wisły, są na 23 lat do odstąpienia. Bliższa wiadomość w Rantorze Informacyjnym W. Raczańskiego przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 386.

**OSOBA** w stanie wolnym, posiadająca język niemiecki, rosyjski i polski, życzę przyjąć obowiązek Rządę Domu lub Hotelu, Buchaltera lub Kassjera przy jakim Zakładzie lub Fabryce, mając na to odpowiednią kaucję. Wiadomość pod Nr 375, róg Krak-Przedm: i Bednarskiej, w Sklepie Tokarskim po Cybulskich, u P. Rawskiego.



**KARETA** familijna do podróży, opatrzona warszami i kuframi, w dobrym stanie będąca, jest do nabycia za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można u Pana Lewandowskiego, Lekarza Weterynaryj, w Hotelu Gerlacha przy ulicy Krak-Przedm:.

W domu przy ulicy Sto-Jerskiej pierwszym od rogu ulicy Nowowińskiej pod Nr 1769a, są do wynajęcia od 1go Lipca 1853 r., różne **SRLEPY** i **POMIESZKANIA**. Wiadomość w tymże domu na 1m piętrze.



**RAPITAL** rsr. 7,500, może być umieszczony na Dobrach ziemskich, zaraz po Towarzystwie Kredytowym. Obciążać będzie za ledwie czwartą część wartości. Rbby więc sobie życzył umieścić takowy, zechce zstawić adres, u Szwarzera w Hotelu Niemieckim.



Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe używane, w dobrym stanie, Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele i Stół, oraz nowe palisandrowe i mahoniowe składające się z 12 Krzesel, 2 Foteli i Kanapy Rozetowe, wraz z Stołami, Konsolki wiszące mahoniowe, to wszystko w świeżych fasonach za pomierną cenę przy ulicy Nowy-Swiat po prawej ręce, idąc do Alei 3ci dom za Chmielną ulicą Nr 1262. Wiadomość u Stolarza.



**DO SPRZEDANIA 15 KRÓW** dojnych, **6śc JALÓWEK** od roku do dwóch lat i **6śc sztuk KONI** foralskich w Kolonji *Detkens* za Pragę, 6 werst za rogatkami Petersburgskimi. Wiadomość na miejscu.

W domu pod Nr 1020, przy ulicy Grzybowskijskiej od d. 1 Lipca r. b., następujące są **POMIESZKANIA** do najęcia: na 1m piętrze pięć Pokoi, Kuchnia, Przedpokój, oraz balkon, za rs. 216 rocznie; Trzy Pokoje i Kuchnia za rs. 135; także na 2m piętrze pięć Pokoi, Kuchnia i Przedpokój, za rsr. 189.



Pod Nr 773, przy rogu ulicy Żelaznej, są **MAMKI** wiejskie młode, ze świeżym pokarmem. Rbby sobie życzył takowych, niech się raczy pod powyższy Numer, do Rantoru zgłosić.

Wieś **HUTA PARTACKA** w Pow: Rawskim Gub: Warszawsko-półozona, od Kolei żelaznej stacji Radziwiłów werst 5, mająca rozległości wiók 22½ miary nowop.; lasu wiók 3½, siana wozów pojedynczych 60, w gruntach dobrych, zabudowania murowane w stanie najlepszym, jest do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, z inwentarzami, lub bez, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu u Właściciela. — Tamże jest do sprzedania 3 korce **KONICZYNY** białej.

W m. Październiku r. z., zaginął **REWERS** Anton: Szymańskiemu w Sandomierzu, na Rsr. 90, na papierze stepowym napisany. Rewers ten przez Dawida Rozenfeld, Przedsiębiorcę, na imię Anto: Szymańskiego wystawiony, z podpisem Świadców, jako zwrot kaucji z odstąpienia mu budowli Jatek i Szlachtuza, pisany był w m. Kwietniu czy w Maju r. z. Ponieważ już ostrzeżenie nastąpiło, korzystać z tego nikt nie może; uprasza się o odesłanie prawemu właścicielowi, do Apteki Sandomierskiej. — Antoni *Szymański*.



**POWOZ** lekki, trwały i dobrze zbudowany, z foroeklem i fartuchami, na stojących resorach, zdalny do miasta i podróży, jest do sprzedania za bardzo mierną cenę. Wiadomość w Zajeździe Wiedeńsko-Krakowskim, na Grzybowie, przy ulicy Twardej pod Nr 1085b, u stróża Marcina.

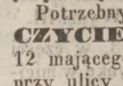
W ogrodzie na Górze Zielonej (dawniej Gnojowej), jest do wynajęcia **RUCHNIA** do gorących i zimnych przekąsek; oraz dwa **POKOJE** na letnie mieszkanie, każdego czasu, pod Nr 218, przy ulicy Brzozowej.

Wkrótce nadejdą **WEGLE KAMIENNE** angielskie, które będą się sprzedawać po cenie umiarkowanej. Kto życzy takowych nabyć, raczy się zgłosić do handlu Żelaznym J. Krüger et Comp., przy ulicy Krakow-Przedm: pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego.

**RESORÓW** ze **STALI** angielskiej do Bryczek i Pojazdów, nabyć można w handlu Żelaznym J. Krüger et Comp., przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego. — Tamże nabyć można **KAMIENI** tak zwanych Toczaków angielskich, po cenie umiarkowanej.

**BRYCZKA** Najdyczka na leżących angielskich resorach, mało używana i świeżo odnowiona, z ośmioma kołami, zupełnie nowymi, jest do sprzedania za rs. 270, u Fabrykanta Powozów Rożuchowskiego przy ulicy Trębackiej Nr 640.

Trzy **KONIE** wzrostu średniego, młode, z uprzężą lub bez, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Oprócz tego Bryka kryta na resorach leżących, zdalna do podróży. Oczem dowiedzieć się można każdodziennie od godz: 3 do 5tej po południu, pod Nrem 679/80 przy ulicy Leszno.



Potrzebny jest na prowincję o 9 mil od Warszawy, **NAUCZYCIEL** prywatny, któryby przysposobił Chłopczyka lat 12 mającego, za rok do kl: 3ej Szkół Gubernjalnych. Wiadomość przy ulicy Krakow-Przedm:, w domu Hr. Krasińskiego, pod Nr 410, w lewym pawilonie, na 3m piętrze, u PP. Wichert, od godziny 12 do 2ej codziennie po południu.



**KROWA** z rasy Szwajcarskiej, jest do sprzedania przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, w domu R. Mioduszewskiego. — Także do wynajęcia na letnie mieszkanie **ROLONJA**, przy Kolei żelaznej, pół godziny jazdy.

Jest do wynajęcia każdego czasu **LETNIE POMIESZKANIE** przy ulicy Krochmalnej, blisko okopów, pod Nr 999a, składające się z 5ciu Pokoiów, Kuchni ang., Stajni i Wozowni, razem lub częściowo; przytem jest piękny Ogród duży dla spaceru, dla mieszkających. Wiadomość u Ogródnika na miejscu.

Dwie podróżne **APTECZKI**, z rekwizytami, dla PP. Lekarzy do zbycia, pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, w oficynie lewej, na 1m piętrze.



Jest do zbycia **KOZA** młoda w bardzo dobrym gatunku, obecnie po okoceniu, dająca obficie mleka. Wiadomość pod Nr 1739, przy ulicy Wiejskiej, w podwórzu pierwsze drzwi po lewej ręce, za bramą.



Wielmożna **OTOCKA** z Miedzychowa, w własnym interesie, raczy donieść Hrabieniu Kwilekiemu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1374, na jaką pocztę ma jej adresować ten interes.



**DOM** przy ulicy Maryensztadt Nr 2642, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość także u Właścicieli wprost schodów na 1m piętrze. Zastać można z południa od godz. 2 do 6ej.

**KONICZYNA STYRYJSKA**, nadeszła do domu Piotra Steinkeller, i sprzedaje się w Składzie Maki, przy ulicy Trębackiej, po kop. sr. 90 garniec.

**KAWIARNIA** przy ulicy pryncypalnej, w lokalu frontowym, jest do odstąpienia każdego czasu, z umeblowaniem, bilardem i wszelkimi porządkami. Warunki dla nabywającego są przystępne; a o szczegółach bliższych, powziąć można informację pod Nr 97 przy ulicy Piwnej, na 3m piętrze od frontu.



Para **KONI** kareciany, po lat 5, bardzo roslých, są do sprzedania pojedynczo lub w parze, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352 e. Wiadomość na miejscu.



**NOŻYC** do Strzyżenia Owiec, nabyć można w handlu Żelaznym J. Krüger et Comp., przy ulicy Krak.-Przedm., pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego.

**LOKAL** naprzeciw Saskiego Placu w domu Wizytek na 2m piętrze od frontu, ze Stajnią i Wózownią, jest do wynajęcia od m. Maja do Października. Wiadomość bliższa na dole u Rządcy domu.

Potrzebne są **PANNY**, zdadne do robienia Strojów i krawieczyzny w Magazynie Bąkowskiej, w domu W. Lesser, przy ulicy Miodowej Nro 490.

**LOKALE** przy ulicy Leszno Nr 701, są do najęcia od Śgo Jana r. b., dwa Pokoje z Kuchnią; 3 Pokoje z Kuchnią od 1 Maja; do wynajęcia Sklep z jednym lub 2ma Pokojami; Pokój, Pokój z Kuchnią, i do tych Lokali są Piwnice i Komórki.



**NIERUCHOMOŚĆ** w m. Włocławku pod Nr 355 dawniej, a obecnie pod Nr 173 sytuowana, i 16 zagonów roli do tej należącej, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów, w d. 7/19 Maja r. b. o godz. 5z południa, w Tryb. Cyw. Warsz. w Warszawie Wydz. III, odbyć się mająca. Licytacja zaczyna się od sr. 468 k. 91, jako szacunku biegłych, a vadium rs. 225 złożyć należy. Warunki sprzedaży i taxę, przejrzeć można w Kancel. Pisarza Tryb. Wydz. III.



**DOM** z obszernym placem pod Nr 83, w części murowany, a w części drewniany, w środku rynku w mieście Pułtusk położony, jest do sprzedania z wolnej ręki.

W najkorzystniejszym będąc położony miejscu, mieszcząc w sobie Sklep i obszerne Sale, użyty być może nie tylko na pomieszczenia prywatne, ale i zakłady publiczne, jako to: Restaurację, handel Win i Korzeni. Dom ten nabyty być może tak za gotowe pieniądze, jako też w zamian za pewną sumkę, Plac lub Domek w Warszawie. Bliższa wiadomość codziennie do godz. 10ej z rana, i od 4ej po południu, u J. Freisler przy ulicy Krochmalnej Nr 991.

Mam zaszczyt donieść, iż przeniosłem mój zakład **IZBY FELCZERSKIEJ**, z ulicy Freta na ulicę Długą pod Nr 546; donoszę Szan. Publiczności, iż trudnię się operowaniem Odcisków i wzrosłych paznokci, oraz szczepieniem Ospy ochronnej. — także można nabyć w tym Zakładzie **PIJAWEK** świeżych, po cenie umiarkowanej. — *Bogustawski, Felezer Starszy, kl. 1.*

Dwa **POKOJE** kawalerskie do wynajęcia przy ulicy Bednarskiej Nr 2678bc, na 1m piętrze od frontu, przy familji, z oddzielnym wchodem. Wiadomość także u gospodarza domu, lub przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1771, idąc w sieni po lewej stronie bramy, na 2m piętrze, drzwi wprost wschodów.

W mieście **Żarkach**, Powiecie **Olkuskim**, mila od stacji Drogi żelaznej **Myszków**, odbywa się **walny jarmark**, szczególnie na **owce, bydło i konie**, corocznie poczynając od dnia 2go Maja, i trwa do 8go t. m.

Warszawa, ulica Senatorska Nro 464 i 5, na placu ratuszowym, obok Kościoła Panien **Kanoniczek**, wprost gmachu teatralnego.

**LAKIERY, WERNIKI, POLITURY,**

oraz

**FARBY OLEJNE TARTE,**

(prędko schnące i w różnych kolorach sporządzone),

wyrobu

**LUDWIKA SPIESS,**

sprzedają się po cenach stałych, nader umiarkowanych, a w roku bieżącym **zniżonych** w Składzie aptecznym **Spiessa** w **Warszawie**, oraz we wszystkich **Miastach Gubernjalnych**.

Na Nowym-Świecie pod Nr 1315, na 1szem piętrze, **APARTAMENT**, składający się z 5u Pokoi z Balkonem, Ruchni ang., z meblami, i wszystkimi sprzętami gospodarskimi, oraz Stajnią i Wózownią, do najęcia od 1go Maja, na 3 lub 4 miesiące; — także jest do sprzedania dwie **KROW** dojnych, niedawno po ocieleniu, i para **KONI** powozowych, z Chomontami angielskimi nowemi.

**Felix Maderski**, Patron, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 545, przy ulicy **Długiej**, do domu **Bockana**.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś, **Pan Jowialski**.



Kolej Żelazna Warszawsko-Wiedeńska. — Pociągi codziennie odchodzi: z **Warszawy** o godz. 7 m. 45 rano do **Łowicza** i **Granic**. Z **Warszawy** do **Częstochowy** o godz. 1 po południu. Z **Warszawy** do **Łowicza** o godz. 4 m. 45 po południu. — Szczegółowe rozkłady jazdy, zamieszczone są na wszystkich stacjach Kolei.

Na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy (v. s.), dostać będzie można w Cukierni przy rogu ulicy Freta i Śto-Jerskiej Nr 272, **CUKRÓW**, Kwiatów, Maczku, Baranków, Jajek cukrowych, Bab migdałowych tartych; i inne rozmaite Paschi, Kulicze, Placki, Mazurki, Placki z serem i t. p., a to wszystko po cenach bardzo przystępnych. Także przyjmują się wszelkie obstalunki. — *J. Lobzin.*

Zawiadamia się Szanowna Publiczność, że w Cukierni przy rogu ulicy Królewskiej i Krak.-Przedmieścia, na nadchodzące Święta (v. s.), można dostać różnych **CIAST** po nader umiarkowanych i przystępnych cenach, jako to: **BARANKI**, **STOLIRI** z święconem, **FIGURY**, **CUKRY** różnego gatunku; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki na **BABY** Berlińskie, **PASCHI**, **MAZURKI**, **PLACKI**, i spodziewa się, że Szanowna Publiczność raczy zwrócić swe względy i nie będzie miać tej Cukierni, tak jako świat przesyłch. — Tamże dostać można **Cukru Niedźwiedziego**, funt po kop. 45.

**PIWO BAWARSKIE** na kufle i butelki, sprzedaje się z fabryki P. Ludw. Naimskiego, w nowo-urządzonym Lokalu, na 1m piętrze, nad Cukiernią P. Tosiop pod Nr 422, na Krak.-Przedm.; gdzie istnieje **BILLARD** nowy, dobrze uregulowany; których względem Właściciel zakładu poleca się.

Nowy Zakład **PIWA BAWARSKIEGO** z Browaru **Haberbusch, Schiele et Klawe**, otworzonym został w domu przechodnim W. Grabowskiego od ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 495; poleca się Sano Publiczności. — *R. Eijfter.*